



Sygn. akt I CSK 238/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska (przewodniczący)

SSN Tomasz Szanciło (sprawozdawca)

SSN Kamil Zaradkiewicz

w sprawie z powództwa (...) Leasing sp. z o.o. w W.

przeciwko J. P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 22 października 2020 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 30 października 2018 r., sygn. akt XXVII Ca (...),

**uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód (...) Leasing sp. z o. o. w W. (dalej: (...) Leasing) wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych M. P. i J. P. kwoty 60.444,72 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

Nakazem zapłaty z dnia 13 listopada 2013 r., wydanym w postępowaniu nakazowym, Sąd Rejonowy w W. uwzględnił to powództwo. Pozwana J. P. wniosła zarzuty od tego nakazu, domagając się jego uchylecia i oddalenia powództwa. Wobec pozwanego M. P. nakaz zapłaty uprawomocnił się.

Wyrokiem z dnia 7 listopada 2014 r. Sąd Rejonowy w W. utrzymał w mocy nakaz zapłaty w stosunku do pozwanej.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 11 października 2011 r. została zawarta umowa leasingu pomiędzy powodem (obecnie (...) Leasing sp. z o.o. w W.), jako finansującym, a M. P., prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą F.H.U. „A.” M. P., jako korzystającym. W celu zabezpieczenia wykonania zobowiązań pieniężnych korzystającego wobec finansującego został wystawiony weksel własny *in blanco*. Pozwany podpisał także deklarację do weksla, zgodnie z którą powód mógł wypełnić weksel w każdym czasie na łączną kwotę 161.646,72 zł - w przypadku nieuiszczenia przez korzystającego jakiegokolwiek należności z tytułu umowy leasingu. Pozwana, która złożyła na wekslu podpis jako poręczycielka, wyraziła zgodę na treść deklaracji, z tym zastrzeżeniem, że weksel nie mógł być wypełniony w stosunku do niej jako poręczyciela na kwotę wyższą niż wskazana.

Pozwany nie wywiązał się ze spłaty wymagalnych zobowiązań w terminie. Stanowiło to podstawę wypełnienia przez powoda weksla *in blanco* na kwotę 60.444,72 zł, z terminem płatności na dzień 24 czerwca 2013 r. Następnie powód wzywał pozwanych do zapłaty tej kwoty, zawiadamiając ich o wypełnieniu weksla i wzywając, bezskutecznie, do jego wykupu.

Zdaniem Sądu Rejonowego pozwana nie wykazała, aby powód uzupełnił weksel niezgodnie z deklaracją. Wprawdzie żądała ona przedłożenia przez powoda dokumentu umowy leasingu oraz ogólnych warunków leasingu (OWL) łączących strony, jednak żądanie to wykraczało poza ramy ciężaru dowodu spoczywającego

na powódzie. Pozwana nie wykazała przy tym, aby nie była w posiadaniu kopii tych dokumentów. Oświadczenie poręczycielki w deklaracji wekslowej o zapoznaniu się z nimi było jasne i jednoznaczne, w żaden sposób nie mogło być traktowane jako niedozwolona klauzula umowna narzucona przez drugą stronę. Składając takie oświadczenie, pozwana w swoim interesie powinna była zapoznać się z tymi dokumentami, a jeżeli tego nie zrobiła, to nie może podnosić skutecznie zarzutu z tego tytułu. Jednocześnie, wbrew stanowisku pozwanej (poręczyciela wekslowego), nie było podstaw do przypisania jej statusu konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c. Pozwana jest osobą związaną z przedsiębiorstwem pozwanego i nie może się powoływać na uprawnienia związane ze statusem konsumenta.

Jako niezasadny Sąd Rejonowy ocenił zarzut naruszenia art. 5 k.c., gdyż pozwana nie wskazała, jakie konkretnie zasady współżycia społecznego zostały naruszone. Podobnie Sąd ten ocenił zarzuty udzielenia przez pozwaną poręczenia wekslowego pod wpływem błędu i możliwości złożenia przez nią skutecznego oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych swojego oświadczenia woli. Pozwana powoływała się na brak wiedzy, czym jest weksel i jakie są skutki poręczenia, a z drugiej strony w zarzutach od nakazu zapłaty posługiwała się profesjonalną terminologią, w tym z zakresu prawa wekslowego. Przewidziana w art. 84 k.c. możliwość uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli dotyczy jedynie błędu co do treści czynności prawnej, nie zaś nieznamości prawa.

W ocenie Sądu Rejonowego nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut, że samo poręczenie wekslowe stanowiło niedozwoloną klauzulę umowną, oraz zarzut dotyczący szerszej odpowiedzialności pozwanej od pozwanego. Pozwana nie wskazała, w jaki sposób poręczenie wekslowe może być uznane za klauzulę abuzywną. Poręczenie wekslowe nie zostało przez ustawodawcę zarezerwowane dla określonej grupy podmiotów i występuje w obrocie między osobami fizycznymi nieprowadzącymi działalności gospodarczej, jak i między przedsiębiorcami. Nie miał też uzasadnienia zarzut umieszczenia w umowie leasingu i deklaracji wekslowej klauzul abuzywnych, gdyż pozwana nie przedstawiła umowy leasingu. Kwestionując postanowienia deklaracji wekslowej, nie wskazała ona, które postanowienia, oprócz rozważanych w zarzutach od

nakazu zapłaty (miejsce płatności, oświadczenia o zapoznaniu się z umową leasingu), stanowią niedozwolone klauzule umowne. Nie są nimi postanowienia ograniczające wysokość kwoty, na jaką powód może wypełnić weksel *in blanco*, które zastrzeżone są na korzyść pozwanych. Ponadto, pozwana nie znajdowała się w sytuacji ograniczającej jej swobodę działania co do powzięcia decyzji i wyrażenia woli w przedmiocie poręczenia wekslowego, ani też powód nie wykorzystał jej przymusowego położenia. Brak więc było podstaw do uznania, że zachodzą podstawy nieważności poręczenia z art. 58 § 2 k.c.

Wobec nieprzedstawienia przez pozwaną umowy leasingu Sąd Rejonowy nie badał zarzutu braku podstaw do wypełnienia weksla. Niezasadny był - w ocenie tego Sądu - także zarzut przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego.

W wyniku apelacji wniesionej przez pozwaną Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z dnia 24 lutego 2016 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że utrzymał nakaz zapłaty w stosunku do niej co do kwoty 60.444,72 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty i kosztów procesu, a w pozostałej części nakaz zapłaty uchylił i oddalił powództwo w stosunku do pozwanej, oddalając apelację w pozostałej części i orzekając o kosztach postępowania odwoławczego.

Od powyższego wyroku skargę kasacyjną wniosła pozwana - w części oddalającej apelację, wnosząc o jego uchylenie w części oddalającej apelację i przekazanie sprawy Sądowi II instancji, ewentualnie Sądowi I instancji, do ponownego rozpoznania.

Skarżąca zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. art. 221, 384 § 1, art. 385¹ § 1 i art. 385³ pkt 4 k.c., a także naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 217 § 1, 2 i 3 w zw. z art. 224 § 1 k.p.c. i art. 227 w zw. z art. 391 k.p.c.

Sąd Najwyższy, wyrokiem z dnia 10 maja 2017 r., uchylił zaskarżony wyrok w części zmieniającej wyrok Sądu I instancji przez uwzględnienie powództwa (pkt 1), oddalającej apelację (pkt 2) i orzekającej o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt 3) i sprawę w tym zakresie przekazał Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W ocenie Sądu Najwyższego skarga kasacyjna zawierała uzasadniony zarzut naruszenia art. 22¹ k.c. Pozwana konsekwentnie twierdziła, że jest konsumentem i dlatego treść stosunku prawnego łączącego ją z powodem powinna zostać oceniona przy uwzględnieniu zasad dotyczących związania jej wzorcem umownym, niedoręczonym jej przed zawarciem umowy i zawierającym postanowienia nieuzgodnione z nią indywidualnie, a kształtujące prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszającymi jej interesy, które to postanowienia ponadto są niedozwolone, gdyż nie miała możliwości zapoznać się z nimi przed zawarciem umowy. Sąd Okręgowy do kwestii statusu pozwanej jako konsumenta, której została poświęcona część zarzutów apelacji pozwanej, w ogóle nie odniósł się. W sprawie zostało ustalone, że mąż pozwanej, w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, zawarł z powodem umowę leasingu, w związku z którą pozwana udzieliła poręczenia wekslowego. Na podstawie art. 22¹ k.c. można w niniejszej sprawie stwierdzić, że konsumentem w rozumieniu tego przepisu może być także osoba fizyczna, która dokonuje czynności prawnej w postaci poręczenia wekslowego, także udzielająca poręczenia wekslowego spłaty zobowiązania małżonka - przedsiębiorcy z tytułu umowy leasingu, jeżeli poręczenie to nie jest bezpośrednio związane z działalnością gospodarczą lub zawodową tej osoby. Sądy *meriti* odmówiły a *limine* pozwanej przyznania statusu konsumenta, mimo że nie zostały w tym zakresie poczynione ustalenia faktyczne w stopniu umożliwiającym ocenę tej odmowy.

Ponownie rozpoznając sprawę, Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 30 października 2018 r., orzekł analogicznie jak w wyroku z dnia 24 lutego 2016 r., z tym, że nie obciążył pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego i kasacyjnego. Powołując się na art. 398²⁰ k.p.c., podniósł, że skoro zarzut naruszenia art. 22¹ k.c. należało uznać za zasadny i pozwana ma status konsumenta, jej zarzuty mogą być rozpatrywane przez pryzmat przepisów o zobowiązaniach umownych chroniących konsumenta przed nieuczciwymi praktykami przedsiębiorców (art. 384 i n. k.c.). Dlatego rozpoznając sprawę po raz drugi, Sąd ten zobowiązał pozwaną do wskazania, które konkretnie postanowienia stanowią klauzulę abuzywną. W odpowiedzi pozwana wyjaśniła, że umowa leasingu, weksel oraz deklaracja wekslowa zawierają wskazane przez nią klauzule abuzywne.

Sąd Okręgowy przeprowadził też dowód z zeznań pozwanej. Pozwana zeznała, że podpisała deklarację wekslową i weksel w domu pozwanych, gdy była zajęta gotowaniem obiadu i opieką nad dzieckiem. Nie poprosiła przedstawiciela powoda okazanie jej umowy leasingu, którą miał zabezpieczać poręczony przez nią weksel, a o tym, co weksel będzie zabezpieczał, wiedziała już wcześniej z rozmowy telefonicznej z mężem. Pozwana wskazywała też na swoją trudną sytuację życiową: mąż pozwanej nie sponosał zobowiązań leasingowych, opuścił ją i mieszka obecnie z nową partnerką. Pozwana pracowała w przeszłości w banku, ale nie zna instytucji weksla ani czeku. Obecnie jest zatrudniona na stanowisku księgowej. Wraz z dzieckiem utrzymuje się ze skromnej pensji, z której nie jest w stanie w ogóle pokrywać zobowiązań męża z tytułu leasingu.

Sąd Okręgowy wskazał, że pozwana jest stroną zobowiązania wekslowego jako awalista. Ponieważ mąż pozwanej zawarł umowę leasingu jako przedsiębiorca, nie wchodzi w grę rozpatrywanie któregośkolwiek postanowienia umowy leasingu jako abuzywnego, a przez to niewiążącego z mocy art. 385¹ k.c. Proces przeciwko pozwanej, jako oparty na wekslu, może rozstrzygać tylko o niedozwolonym charakterze postanowień zobowiązania wekslowego. W myśl art. 32 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 160 ze zm.; dalej: pr. weksl.) poręczyciel wekslowy odpowiada tak samo jak ten, za kogo poręczył; w przypadku gdy poręczył za wystawcę weksla własnego (tak jak w omawianym przypadku), jest on dłużnikiem wekslowym.

Jak podkreślił Sąd Okręgowy, pozwana znała treść deklaracji wekslowej, gdyż ją podpisała. Jeśli natomiast chodzi o nieznanosć treści umowy leasingu, poręczyciel wekslowy w chwili zaciągnięcia zobowiązania wekslowego nie musi znać szczegółów treści zobowiązania leżącego u podstaw wystawienia weksla, czyli tzw. zobowiązania ze stosunku podstawowego, a mimo to powstanie ważne zobowiązanie wekslowe. Poręczenie wekslowe jest bowiem zobowiązaniem formalnie akcesoryjnym. Wobec pozwanej powód nie podejmował próby wprowadzenia w błąd co do tego, jakie zobowiązanie leży u podstaw wystawienia weksla *in blanco*. Pozwana przyznała, że podpisała się na wekslu jako poręczyciel, nie próbując uzyskać wiedzy od przedstawiciela powoda o treści stosunku podstawowego. Wiedziała natomiast, że weksel zabezpiecza umowę leasingu

zawartą w związku z finansowaniem samochodu dostawczego, który był potrzebny jej mężowi do prowadzenia działalności gospodarczej. Już sama ta wiedza wystarczyła, aby pozwana przed podpisaniem się na wekslu przejawiała zainteresowanie możliwością spłaty rat w związku z finansowaniem drogiego przedmiotu leasingu. Od niej zależało, czy leasing uzyska wymagane zabezpieczenie wekslem, a w konsekwencji, czy powód zdecyduje się finansować samochód. Gdyby pozwana nie złożyła podpisu pod wekslem zabezpieczającym, nie doszłoby najprawdopodobniej do sfinalizowania transakcji pomiędzy powodem a pozwanym z powodu braku należytego zabezpieczenia. Gdy pozwana podpisała się na wekslu, była ufna, że mąż zrealizuje zobowiązania wynikające z umowy leasingu. Okazało się jednak, że mąż pozwanej zobowiązań tych nie zrealizował i opuścił ją.

Sąd Okręgowy nie zanegował trudnej sytuacji życiowej pozwanej, w jakiej znalazła się przez brak lojalności małżonka, ale podkreślił, że poręczyciel wekslowy nie może zasłaniać się zarzutami opartymi na jego osobistych stosunkach z osobą, za którą udzielił poręczenia, jak i zarzutem, iż jest pozbawiony uprawnienia do rozwiązania umowy leasingu. Skoro pozwana nie była stroną tej umowy, nie może budzić zastrzeżeń, że nie była uprawniona do rozwiązania umowy, odstąpienia od niej lub jej wypowiedzenia. Pozwana mogłaby natomiast zasłaniać się zarzutem dotyczącym wygórowania w umowie leasingu kary umownej, bądź bezzasadnym nałożeniem obowiązku jej zapłaty przez leasingobiorcę. Tego rodzaju zarzuty należy bowiem zakwalifikować jako zarzuty dotyczące stosunku podstawowego, które poręczyciel może podnosić w myśl art. 10 pr. weksl. Pozwana jednak nie dążyła do wykazania, że na sumę wekslową składa się kara umowna. Podniosła tylko, że powód nie sprostął udowodnieniu, co składa się na sumę wekslową, ale też nigdy nie wzywała powoda do wyjaśnienia tej kwestii?

Jeżeli chodzi o zarzut związany z rozszerzeniem uprawnienia powoda ponad potrzeby wynikające z umowy leasingu, Sąd Okręgowy uznał, że jego charakter ma na celu podważenie art. 32 zd. 2 pr. weksl. Abuzywne mogą okazać się postanowienia umowne, nigdy zaś przepisy prawa. Pozwana w ogóle nie dążyła natomiast do wyjaśnienia, w jaki sposób postanowienia umowy dotyczące

możliwości kształtowania przez powoda rozliczeń wpłynęły na wysokość sumy wekslowej.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wniosła pozwana, zarzucając:

1) naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię:

a) art. 3 ust. 1 i 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich z dnia 5 kwietnia 1993 r. (Dz.Urz. UE L nr 95, s. 29; dalej: dyrektywa 93/13) oraz art. 385¹ § 1 k.c. poprzez uznanie, że:

- warunki deklaracji wekslowej i weksla stanowiące, że powód (przedsiębiorca) ma prawo wypełnić weksel w każdym czasie na sumę odpowiadającą zobowiązaniom wystawcy weksla (także przedsiębiorcy) ze stosunku podstawowego oraz opatrzyć weksel wszystkimi istotnymi elementami, w tym sumą wekslową i datą płatności według uznania i przedstawić ten weksel do wykupu pozwanej jako poręczycielowi wekslowemu, będącemu konsumentem,

- zobowiązanie wynikające z poręczenia wekslowego nie może być rozwiązane przez pozwaną,

- skonkretyzowanie odpowiedzialności pozwanej jako poręczyciela wekslowego dopiero w momencie arbitralnej decyzji powoda o wypełnieniu weksla *in blanco*, a nie w momencie dokonania poręczenia przez pozwaną,

- uzależnienie odpowiedzialności wekslowej pozwanej, jako poręczyciela wekslowego, od zaistnienia zobowiązania wystawcy weksla na gruncie stosunku podstawowego, na który pozwana nie ma realnego wpływu,

- pozbawienie pozwanej informacji, czy suma wpisana na wekslu jest zgodna z umową stanowiącą stosunek podstawowy oraz jakie jest jej źródło w umowie stanowiącej stosunek podstawowy,

- przyznanie wyłącznie powodowi prawa do jednostronnej interpretacji stosunku podstawowego w zakresie oceny istnienia zobowiązania, które zostało ujawnione w treści weksla,

- przyznanie powodowi prawa do przeniesienia jego praw i obowiązków z weksla w drodze indosu, bez uprzedniej zgody pozwanej, co przyczyniłoby się do zmniejszenia gwarancji praw pozwanej,

- ograniczenie dostępności dowodów dla pozwanej na okoliczności, które umożliwiałyby jej podniesienie zarzutów niewłaściwego wykorzystania przez powoda weksla,

- poręczenie przez konsumenta weksla wystawionego przez poręczyciela na zabezpieczenie jego zobowiązań wobec remitenta, będącego także przedsiębiorcą,

nie stanowią niedozwolonych postanowień umownych, podczas gdy wskazane warunki umowy powinny być uznane za nieuczciwe, gdyż stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla pozwanej - konsumenta;

2) art. 384 § 1 k.c. poprzez uznanie, że weksel oraz deklaracja wekslowa zostały doręczone pozwanej przed zawarciem umowy wekslowej, a także pozwana miała możliwość zapoznać się z ich treścią przed podpisaniem, gdyż pozwana podpisała weksel oraz deklarację wekslową, gdy tymczasem samo techniczne doręczenie umowy nie może być traktowane jako jej doręczenie;

3) art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13 poprzez uznanie, że badając nieuczciwy charakter poręczenia wekslowego, sąd nie ma obowiązku zbadania warunków innych umów, od których ta umowa jest zależna, a zatem umowy stanowiącej stosunek podstawowy;

4) art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 poprzez uznanie, że to pozwana powinna udowodnić, co składa się na sumę wekslową i że żądanie zapłaty tej sumy jest niezasadne w świetle zobowiązań wynikających ze stosunku podstawowego, podczas gdy niezależnie od ograniczeń proceduralnych dotyczących zarzutów od nakazu zapłaty, polegających m.in. na ograniczonej treści pozwu, do której

trudno się ustosunkować i na przerzuceniu ciężaru dowodu na pozwaną w sprawie z weksla, ciężar dowodu ciążyć powinien na powodzie;

2) naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 37¹ § 1 w zw. z art. 217 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c., poprzez rozpoznanie sprawy przez sąd miejscowo niewłaściwy - sąd w W., podczas gdy sądem właściwym w niniejszej sprawie jest sąd właściwy dla miejsca zamieszkania pozwanej, a zatem sąd w R., co przyczyniło się do pominięcia wniosku dowodowego zgłoszonego przez pozwaną o przesłuchanie świadka M. P. z uwagi na jego niestawiennictwo przed Sądem Okręgowym w W., podczas gdy dowód ten mógł mieć istotne znaczenie dla wyjaśnienia okoliczności sprawy, zaś niestawiennictwo świadka zamieszkującego w pobliżu Rzeszowa przed Sądem Okręgowym w W. mogło wynikać z rozpoznawania sprawy przez sąd niewłaściwy miejscowo.

Powołując się na powyższe zarzuty, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości, a także zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi II instancji w R. do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna była zasadna, aczkolwiek nie wszystkie podniesione w niej zarzuty miały oparcie w przepisach prawa.

W szczególności nie był zasadny zarzut naruszenia przepisów postępowania, w tym art. 37¹ § 1 k.p.c., poprzez rozpoznanie sprawy przez sąd miejscowo niewłaściwy. Faktem jest, że zgodnie z tym przepisem powództwo przeciwko zobowiązanemu z weksla lub czeku można wytoczyć przed sąd miejsca płatności. Jest to jeden z przykładów tzw. właściwości miejscowej przemiennej, z której skorzystał powód. Od dnia 7 listopada 2019 r., tj. wejścia w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1469 ze zm.), przepisów oddziału regulującego właściwość przemienną nie stosuje

się w sprawach przeciwko konsumentom (art. 31 § 2 k.p.c.), a taki status - w rozumieniu art. 22¹ k.c. - ma pozwana, co wynika ze stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 10 maja 2017 r. (I CSK 477/16), zapadłego w wyniku rozpoznania niniejszej sprawy przez Sąd Najwyższy po raz pierwszy. Zgodnie jednak z art. 9 ust. 4 tej ustawy do rozpoznania środków odwoławczych wniesionych i nierozpoznanych przed dniem wejścia jej w życie stosuje się przepisy kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu dotychczasowym. W oparciu o dotychczasowe przepisy była rozpoznawana dotąd ta sprawa, co oznacza, że (...) Leasing był uprawniony wytoczyć powództwo przeciwko M. P. i J. P. zgodnie z miejscem płatności weksla. Zatem już tylko z tej przyczyny zarzut w tym przedmiocie nie był uzasadniony.

Ponadto nie można zapominać, że aby zarzut naruszenia prawa procesowego mógł zostać uwzględniony w wyniku rozpoznania środka zaskarżenia, skarżący musi wykazać, że to naruszenie mogło mieć wpływ na wynik sprawy. W tym wypadku skarżąca podnosiła, że wskazane „naruszenie” przyczyniło się do pominięcia wniosku dowodowego zgłoszonego przez nią o przesłuchanie świadka, który mieszka na obszarze właściwości Sądu Okręgowego w R.. Po pierwsze, z akt sprawy nie wynika, aby niestawiennictwo świadka było spowodowane rozpoznawaniem sprawy przez Sąd Okręgowy w W.. Po drugie, gdyby faktycznie zeznania wskazanego świadka miałyby być istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, możliwe było zastosowanie instytucji tzw. pomocy sądowej, w wyniku zwrócenia się o przeprowadzenie dowodu innemu sądowi (sądowi wezwanemu), zgodnie z art. 235 § 1 k.p.c. Po trzecie, skarżąca w żaden sposób nie wykazała, aby oddalenie wniosku dowodowego nie miało podstaw merytorycznych, tj. w jaki sposób ewentualne zeznanie świadka mogło wpłynąć na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie, które sprowadza się tak naprawdę do analizy właściwych postanowień umowy, weksla i przepisów prawa. Innymi słowy, skarżąca nie wykazała, aby okoliczności, na jakie miałby zeznawać świadek, były istotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Podobnie nie był zasadny zarzut naruszenia art. 384 § 1 k.c. związany z uznaniem przez Sąd II instancji, że weksel oraz deklaracja wekslowa zostały doręczone pozwanej przed zawarciem umowy wekslowej i pozwana miała

możliwość zapoznać się z ich treścią przed podpisaniem. Pod pretekstem kwalifikowanego naruszenia prawa materialnego nie można zmierzać do podważenia dokonanej w sprawie oceny dowodów (postanowienie SN z dnia 9 sierpnia 2018 r., II PK 213/17, niepubl.). A jak wielokrotnie wyjaśniał Sąd Najwyższy, przepis art. 233 § 1 k.p.c. (bo tego *de facto* przepisu dotyczył ten zarzut) może jedynie wyjątkowo stanowić skuteczną podstawę kasacyjną, gdy dokonana przez sąd drugiej instancji ocena dowodów jest rażąco wadliwa, sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania. W ramach kontroli kasacyjnej Sąd Najwyższy nie kontroluje samej oceny dowodów, a jedynie jej legalność. Skarżący może zatem zakwestionować stanowiącą podstawę ustaleń faktycznych ocenę dowodów, gdy oparta jest na materiale dowodowym zebranym z naruszeniem przepisów regulujących postępowanie dowodowe, w takim wypadku jednak obowiązkiem skarżącego jest przytoczenie tych przepisów i wyjaśnienie, jaki wpływ na treść rozstrzygnięcia to naruszenia miało (zob. np. wyrok SN z dnia 8 listopada 2005 r., I CK 178/05, niepubl.). Jest to istotne, gdyż zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy jest bowiem związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 *in fine* k.p.c.).

Sąd Najwyższy nie był więc władny kwestionować ustaleń faktycznych Sądów *meriti*, a wskazany zarzut dotyczył tak naprawdę zakwestionowania ustaleń poczynionych przez Sąd II instancji, co - w świetle powołanych przepisów - nie jest możliwe. Wiążące dla Sądu Najwyższego były okoliczności związane m.in. z doręczeniem pozwanej deklaracji wekslowej, czy okoliczności, w jakich doszło do złożenia przez nią podpisu na wekslu jako poręczyciela wekslowego. O ile można zgodzić się z twierdzeniem, że „samo techniczne doręczenie umowy nie może być traktowane jako jej doręczenie”, to nie wpływa to na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie. Zgodnie bowiem z art. 384 § 1 k.c. ustalony przez jedną ze stron wzorec umowy, w szczególności ogólne warunki umów, wzór umowy, regulamin, wiąże drugą stronę, jeżeli został jej doręczony przed zawarciem umowy. Można dodać, że chodzi o takie doręczenie, aby konsument miał realną możliwość zapoznać się z wzorcem umowy. Jeżeli sposób doręczenia przyjęty przez proponenta nie uniemożliwił, czy chociażby utrudnił konsumentowi zapoznanie się

z wzorcem umowy, bez znaczenia jest, czy konsument faktycznie z tym wzorcem się zapoznał (nawet jeżeli tego nie uczynił, jest nim związany). W deklaracji wekslowej pozwana złożyła oświadczenie, że zapoznała się z treścią umowy leasingu, załączników do niej i OWL, stanowiących integralną część umowy leasingu i wyraża zgodę na zawarte w niej postanowienia (k. 6). Potwierdza to ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy. Nie wyłączało to możliwości wykazania, że złożone oświadczenie nie odpowiadało rzeczywistości, jednak ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na pozwanej (art. 253 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c.).

Zasadny był natomiast zarzut dotyczący naruszenia przepisów prawa materialnego - dyrektywy 93/13 w powiązaniu z przepisem kodeksu postępowania cywilnego. O ile przedmiotem kontroli Sądu Najwyższego nie może być samoistnie przepis dyrektywy, to skargą kasacyjną może zostać objęte naruszenie takiego przepisu w powiązaniu z właściwymi normami prawa krajowego. W tym wypadku chodzi o kwestię możliwości badania postanowień umowy leasingu i deklaracji wekslowej w odniesieniu do zobowiązania z tytułu poręczenia wekslowego dokonanego przez konsumenta, gdyż taki status przysługiwał pozwanej, co wynika z ustaleń poczynionych przez Sąd Najwyższy, a następnie Sąd Okręgowy, który rozpoznawał ponownie sprawę.

Zgodnie z art. 30 pr. weksl. zapłatę wekslu można zabezpieczyć poręczeniem wekslowym (aval) co do całości sumy wekslowej lub co do jej części. Zakres odpowiedzialności awalisty wynika z art. 32 pr. weksl. - odpowiada on tak samo, jak ten, za kogo poręczył, przy czym zobowiązanie poręczyciela jest ważne, chociażby nawet zobowiązanie, za które poręcza, było nieważne z jakiegokolwiek przyczyny z wyjątkiem wady formalnej.

Wystawienie weksla i dokonanie poręczenia wekslowego służy zabezpieczeniu zobowiązania. Poręczenie wekslowe jest instytucją odrębną od poręczenia cywilnego regulowanego przepisami kodeksu cywilnego, co oznacza, że art. 876-887 k.c. nie mają zastosowania do awalu. Poręczenie wekslowe jest instytucją służącą zabezpieczeniu zapłaty długu wekslowego, co oznacza, że zabezpiecza wyłącznie zobowiązanie wekslowe (art. 30 pr. weksl.), a nie wierzytelność ze stosunku podstawowego. Jeżeli poręczenie zostaje udzielone na

wekslu *in blanco* za wystawcę, to do czasu puszczenia weksla w obieg, poręczyciel może powołać się na wypełnienie weksla niezgodnie zawartym porozumieniem (zob. np. wyroki SN: z dnia 28 października 1963 r., II CR 249/63, OSNCP 1964, nr 10, poz. 208; z dnia 5 czerwca 1997 r., II CKN 185/97, OSNC 1997, nr 12, poz. 201; z dnia 1 października 2003 r., II CK 80/02, niepubl.; z dnia 17 września 2004 r., V CK 562/03, „Prawo Bankowe” 2005, nr 3, s. 17; z dnia 17 marca 2011 r. IV CSK 371/10, niepubl.). Poręczyciel wekslowy nie może bowiem bronić się wobec wierzyciela zarzutami opartymi na swoich osobistych stosunkach z poręczonym, ale tylko na stosunkach z posiadaczem weksla (zob. np. wyrok SN z dnia 10 marca 1998 r., I CKN 575/87, „Glosa” 2006, nr 4, poz. 30; uchwałę SN z dnia 31 maja 1994 r., III CZP 75/94, OSNC 1994, nr 12, poz. 228).

Co istotne, nie budzi wątpliwości, że poręczenie wekslowe ma charakter samodzielny i akcesoryjny (zob. np. wyroki SN: z dnia 5 czerwca 1997 r. II CKN 185/97, OSNC 1997, nr 12, poz. 201; z dnia 10 lutego 2010 r., V CSK 288/09, niepubl.), przy czym akcesoryjność poręczenia wekslowego wykazuje odmienne cechy niż poręczenie cywilne, gdyż wystarczające jest, aby zobowiązanie z poręczenia wekslowego zostało prawidłowo wyrażone na dokumencie weksla lub przedłużku (tzw. akcesoryjność formalna, oderwana od akcesoryjności materialnej). Odpowiedzialność poręczyciela wekslowego nie jest zatem uzależniona od tego, czy istniało ważne materialne zobowiązanie wekslowe dłużnika głównego. Samodzielność awalu wyraża się natomiast w tym, że awalista poręcza zapłatę długu konkretnego dłużnika wekslowego (art. 31 i art. 103 *in fine* pr. weksl.), nie zobowiązuje się zatem wobec awalata, ale względem jego wierzyciela, odpowiadając za dług samodzielnie, czyli w oderwaniu (niezależnie) od zobowiązania poręzonego. Poręczyciel wekslowy odpowiada według treści weksla. Jeżeli awal zostanie udzielony na wekslu *in blanco*, to awalista zaciąga skutecznie samodzielne zobowiązanie wekslowe, jeżeli weksel zostanie uzupełniony w sposób pozwalający uznać go za spełniający wymagania formalne przewidziane w prawie wekslowym.

Należy mieć przy tym na względzie, że udzielenie poręczenia na wekslu *in blanco* następuje w drodze umowy, a jej treścią jest zobowiązanie się

poręczającego do spełnienia świadczenia z weksla wypełnionego przez wierzyciela w określony sposób w sytuacji, gdy nie spełni tego świadczenia wystawca weksla. Elementem treści tego porozumienia jest więc upoważnienie dla wierzyciela do wypełnienia weksla. Warunki i sposób wypełnienia mogą być określone pośrednio, przez odwołanie się do treści porozumienia wekslowego zawartego przez wystawcę. W braku wyraźnych oświadczeń woli poręczyciela i wierzyciela treść ich porozumienia wekslowego odpowiada treści porozumienia zawartego przez wystawcę. Nie oznacza to jednak, że poręczyciel zawsze związany jest treścią umowy zawartej przez wystawcę. Łączy go z wierzycielem stosunek prawny odrębny od zobowiązania wystawcy i powstający z odrębnej czynności prawnej. Możliwe jest zatem autonomiczne określenie przez poręczyciela i wierzyciela warunków i sposobu wypełnienia weksla, nieodpowiadające treści porozumienia pomiędzy wystawcą a wierzycielem. Wówczas, w granicach określonych przez art. 10 pr. weksl., każdy z dłużników może powoływać się na treść własnego porozumienia wekslowego i zakres ich odpowiedzialności może być zróżnicowany (zob. wyroki SN: z dnia 5 czerwca 1997 r., II CKN 185/97, OSNC 1997, nr 12, poz. 201; z dnia 20 czerwca 2012 r., I CSK 573/11, niepubl.; z dnia 23 października 2015 r., V CSK 713/14, niepubl.).

Jeżeli chodzi o kwestie procesowe, to weksel (w tym weksel *in blanco*) stanowi podstawę wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, do czego doszło również w niniejszej sprawie. Postępowanie w sprawie nakazu zapłaty odbywa się w dwóch fazach. W pierwszej fazie postępowania nakazowego ma miejsce ocena formalnej ważności weksla, gdyż z art. 485 § 2 k.p.c. wynika, że sąd rozpoznający sprawę wydaje nakaz zapłaty przeciwko zobowiązanemu z weksla należycie wypełnionego, którego prawdziwość i treść nie nasuwają wątpliwości. W drugiej fazie postępowania, jeżeli pozwany (dłużnik wskazany na wekslu) wniósł zarzuty od nakazu zapłaty, dochodzi do ich rozpoznania. Nie można przy tym pominąć, że w piśmiennictwie i orzecznictwie niemal jednolicie przyjmuje się, iż w wypadku roszczenia wywodzonego z weksla, to pozwany powinien udowodnić, że powód nie miał prawa w ogóle wypełnić weksla *in blanco* lub wypełnić go niezgodnie z porozumieniem wekslowym (porozumienie między dłużnikiem a wierzycielem) lub deklaracją wekslową (jednostronne oświadczenie dłużnika).

Pozwany powinien zatem wykazać, jaka była treść porozumienia wekslowego (deklaracji wekslowej), jak i że nie powstały przewidziane w nim (niej) przesłanki do uzupełnienia weksla i uruchomienia zabezpieczenia wekslowego. Tak interpretowany ciężar dowodu w postępowaniu nakazowym nie stanowi odstępstwa od zasad ogólnych przewidzianych w art. 6 k.c. (zob. np. wyroki SN: z dnia 9 września 2010 r., I CSK 641/09, OSNC-ZD 2011, nr 2, poz. 35; z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 226/10, OSNC-ZD 2011, nr 3, poz. 62; z dnia 11 marca 2011 r., II CSK 311/10, OSNC-ZD 2011, nr 3, poz. 66; z dnia 13 grudnia 2012 r., V CSK 21/12, niepubl.; z dnia 18 grudnia 2018 r., IV CSK 465/17, niepubl.). Tak więc jeżeli powód przedstawi ważny weksel, czyli spełniający wymagania prawa wekslowego, w wyniku czego sąd wyda nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, to pozwany, wnosząc zarzuty od niego, ma obowiązek udowodnić nieprawidłowość wypełnienia weksla *in blanco*. W wyniku podniesionych zarzutów spór przenosi się na płaszczyznę stosunku podstawowego, jeżeli zarzuty dotyczą również tego stosunku.

Te zasady dotyczą zarówno wystawcy weksla własnego, jak i poręczyciela wekslowego. Dochodząc roszczenia opartego na wekslu, powód może powołać się wyłącznie na weksel, jak i powołać dokumenty obrazujące stosunek podstawowy, którego dotyczy wystawiony weksel. Jeżeli powód powoła się wyłącznie na weksel, sytuacja pozwanego jest znacznie trudniejsza, albowiem w momencie wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty może on nie wiedzieć, czego konkretnie dotyczy suma wekslowa i co się na nią składa. Należy zatem przyjąć, że jeżeli pozwany podniesie konkretne zarzuty dotyczące dochodzonego roszczenia, wykazując że powód nie był uprawniony do uzupełnienia weksla *in blanco* lub że uzupełnił go w sposób nieprawidłowy, powód powinien wskazać, co składa się na sumę wekslową. Nie jest przy tym wystarczające proste zaprzeczenie przez pozwanego co do zasadności powództwa.

Nie kwestionując tych ogólnych zasad zobowiązania poręczyciela wekslowego, trzeba mieć na względzie, że w realiach konkretnej sprawy możemy mieć do czynienia z różnym statusem wierzyciela, wystawcy weksla i poręczyciela wekslowego. W praktyce wierzycielem jest zwykle przedsiębiorca, natomiast

wystawcą weksla i poręczeniem wekslowym mogą być przedsiębiorcy lub konsumenci. W niniejszej sprawie wierzycielem i wystawcą weksla byli przedsiębiorcy, gdyż weksel zabezpieczał roszczenia powoda z tytułu umowy leasingu, a awalistą była konsumentka (pозwana). Poręczyciel wekslowy nie jest stroną stosunku prawnego leżącego u podstaw wystawienia weksla gwarancyjnego (tzw. stosunek podstawowy). Tymczasem z art. 76 Konstytucji RP wynika, że władze publiczne chronią konsumentów m.in. przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, a zakres tej ochrony określa ustawa. Przepis ten stanowi podstawę do wskazania, że obowiązki ochronne spoczywające na władzach publicznych obejmują konieczność zapewnienia określonych, minimalnych gwarancji ustawowych wszelkim podmiotom, w szczególności osobom fizycznym, które, jakkolwiek ich stosunki kształtowane są na zasadzie autonomii woli, to jednak zajmują słabszą pozycję, przede wszystkim, choć nie wyłącznie, ekonomiczną w ramach ich relacji z profesjonalnymi uczestnikami gry rynkowej (zob. szerzej wyrok TK z dnia 13 września 2005 r., K 38/04, Dz.U. nr 186, poz. 1567).

Bezspornie, konsument, czyli osoba fizyczna dokonująca z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową, nie będąc profesjonalistą, jest słabszą stroną stosunku prawnego, który łączy go z przedsiębiorcą. Chodzi tu w szczególności o asymetrię pozycji rynkowej i negocjacyjnej oraz dostęp do informacji. Przeciwdziałać temu ma m.in. instytucja niedozwolonych postanowień umownych, tj. postanowień umowy zawieranej z konsumentem niezgodnionych indywidualnie, które nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (art. 385¹ § 1 k.c.). Sąd II instancji uznał, że z uwagi na wyżej opisane cechy zobowiązania poręczyciela wekslowego nie jest możliwe badanie stosunku podstawowego z punktu widzenia klauzul abuzywnych. Sąd ten nie zauważył jednak, że stosunek poręczenia wekslowego wynika z umowy. Motyw 24 dyrektywy 93/13 stanowi, że sądy i organy administracyjne państw członkowskich muszą mieć do swojej dyspozycji stosowne i skuteczne środki zapobiegające stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Wyłącznie do sądu krajowego należy wykluczenie stosowania nieuczciwego warunku umownego, tak aby nie mógł on wywoływać wiążącego

skutku wobec konsumenta, przy czym sąd nie jest uprawniony do zmiany treści tego warunku (zob. szerzej wyrok TSUE z dnia 21 grudnia 2016 r., Gutiérrez Naranjo i in., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, EU:C:2016:980, pkt 56 i 57).

Co istotne, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości UE sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowy wchodzące w zakres stosowania dyrektywy 93/13 mają nieuczciwy charakter, a także do tego, by dokonawszy takiego badania, zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą, o ile sąd ów posiada niezbędne ku temu informacje dotyczące stanu prawnego i faktycznego (zob. wyroki TSUE: z dnia 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 52; z dnia 21 grudnia 2016 r., Gutiérrez Naranjo i in., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, EU:C:2016:980, pkt 58; z dnia 13 września 2018 r., Profi Credit S.A. w Bielsku-Białej przeciwko Mariuszowi Wawrzoskowi, C-176/17, MoP 2018, nr 20, s. 1077, pkt 42). W związku z tym skuteczna ochrona praw przyznanych konsumentowi w tej dyrektywie mogłaby zostać zagwarantowana jedynie pod warunkiem, że krajowe prawo procesowe umożliwia, w ramach postępowania w sprawie wydania nakazu zapłaty, względnie w ramach postępowania egzekucyjnego w przedmiocie nakazu zapłaty, kontrolę z urzędu potencjalnie nieuczciwych warunków danej umowy (zob. wyroki TSUE: z dnia 18 lutego 2016 r., Finanmadrid EFC, C-49/14, EU:C:2016:98, pkt 46; z dnia 13 września 2018 r., C-176/17, MoP 2018, nr 20, s. 1077, pkt 44; postanowienie TSUE z dnia 21 czerwca 2016 r., Aktiv Kapital Portfolio, C-122/14, EU:C:2016:486, pkt 30).

Jak podkreślił Trybunał Sprawiedliwości UE w powołanym wyroku z dnia 13 września 2018 r. (C-176/17, pkt 62 i 71), w przypadku braku skutecznej kontroli potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków danej umowy nie może zostać zagwarantowane przestrzeganie praw przyznanych w drodze dyrektywy 93/13. W związku z tym art. 7 ust. 1 tej dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on przepisom krajowym pozwalającym na wydanie nakazu zapłaty opartego na wekslu własnym, który stanowi gwarancję wierzytelności powstałej z umowy kredytu konsumenckiego, w sytuacji gdy sąd rozpoznający pozew o wydanie nakazu zapłaty nie jest uprawniony do zbadania potencjalnie

nieuczciwego charakteru warunków tej umowy, jeżeli sposób wykonania prawa do wniesienia zarzutów od takiego nakazu nie pozwala na zapewnienie przestrzegania praw, które konsument opiera na tej dyrektywie.

Natomiast w wyroku z dnia 7 listopada 2019 r. (C-419/18, MoP 2019, nr 24, s. 1306) Trybunału Sprawiedliwości UE wskazał, że jest możliwe zabezpieczenie zapłaty wierzytelności wynikającej z umowy o kredyt konsumencki zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem wekslem własnym *in blanco* i uzależnienie w tej umowie zgodności z prawem wystawienia takiego weksla od uprzedniego zawarcia porozumienia wekslowego określającego warunki, na jakich weksel może zostać uzupełniony, z zastrzeżeniem - czego zbadanie należy do sądu odsyłającego - iż postanowienie to i to porozumienie są zgodne z art. 3 i 5 dyrektywy 93/13 oraz art. 10 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz.Urz. UE L z 2008 r., nr 133, s. 66). Niemniej, gdy sąd krajowy ma poważne wątpliwości co do zasadności roszczenia opartego na wekslu własnym, który służy zabezpieczeniu wierzytelności wynikającej z umowy kredytu konsumenckiego, oraz gdy ten weksel własny początkowo został wystawiony przez wystawcę jako weksel *in blanco*, a następnie uzupełniony przez remitenta, sąd ten powinien z urzędu zbadać, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter, i w tym zakresie może zażądać od przedsiębiorcy przedstawienia pisemnego zapisu tych postanowień, tak aby móc zapewnić poszanowanie praw konsumentów wynikających z tych dyrektyw.

W świetle powyższego należy podkreślić, że prawo do skutecznego środka prawnego w rozumieniu art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 odnosi się m.in. do określenia zasad proceduralnych dotyczących powództw opartych na wekslu, przy czym postępowania nakazowego nie można rozpatrywać tylko w odniesieniu do pierwszej jego fazy (której wprost dotyczy powołany wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE), ale należy je traktować jako całość, która obejmuje fazę przed wniesieniem zarzutów od nakazu zapłaty, jak i fazę będącą skutkiem ich wniesienia. Innymi słowy, nie ma uzasadnienia dla odmiennego traktowania tych dwóch faz postępowania nakazowego.

Słusznie w skardze kasacyjnej zwrócono uwagę na sytuację konsumenta będącego awalistą, gdy weksel wynika ze stosunku zobowiązaniowego (podstawowego) łączącego przedsiębiorców. W tym układzie stosunków prawnych konsument nie jest stroną umowy, która leży u podstaw zobowiązania wekslowego, jak też nie ma wpływu na jej treść i wykonywanie - te wszystkie elementy leżą w gestii wyłącznie stron tej umowy. Nie ulega wątpliwości, że w aktualnym stanie prawnym instytucji niedozwolonych postanowień umownych nie stosuje się do umów łączących przedsiębiorców nawet w drodze analogii. Może zatem dojść do sytuacji, w której w umowie łączącej przedsiębiorców zostaną zawarte postanowienia, które w układzie przedsiębiorca - konsument zostałyby zakwalifikowane jako abuzywne w rozumieniu art. 385¹ § 1 i art. 385³ k.c., a które takimi nie są z uwagi na to, że umowa łączy dwóch przedsiębiorców. Ta umowa staje się podstawą wystawienia, a następnie wypełnienia weksla (jeżeli jest to weksel *in blanco*), a jej poszczególne postanowienia mogą mieć wpływ na zobowiązanie dłużnika, a w konsekwencji - na zobowiązanie poręczyciela wekslowego. Innymi słowy, w takim wypadku nie byłaby możliwa weryfikacja abuzywności postanowień umowy, gdyż poręczyciel wekslowy nie jest jej stroną, ale jednocześnie rzutowałaby ona w zasadniczy sposób na jego odpowiedzialność. W związku z tym podstawą wystawienia weksla mogłaby być umowa, której postanowienia nie powinny wiązać konsumenta z uwagi na ich abuzywność, ale wpływająca na odpowiedzialność dłużnika, a w konsekwencji - na odpowiedzialność konsumenta będącego poręczycielem wekslowym.

Należy również zauważyć, że skoro – w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE – nie można *de facto* wydać nakazu zapłaty przeciwko konsumentowi jedynie na podstawie weksla, a więc gdy powód nie dołączy do pozwu dokumentów stanowiących podstawę wystawienia weksla i jego wypełnienia na oznaczoną kwotę, to nie powinno toczyć się w takiej sytuacji postępowanie nakazowe w żadnej z dwóch wspomnianych faz. Oznacza to, że jeżeli w sprawie przeciwko konsumentowi powód dochodzący roszczenia na podstawie weksla nie załączy do pozwu dokumentów obrazujących stosunek podstawowy, to albo powinien zostać wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, a pozwany (konsument) mógłby wnieść sprzeciw od niego, albo - co byłoby

właściwszym rozwiązaniem – sprawa powinna zostać skierowana bezpośrednio do tzw. trybu zwykłego, w wyniku czego pozwany (konsument) mógłby wnieść odpowiedź na pozew. W związku z tym inaczej rozkładałby się ciężar dowodu, gdyż nie mielibyśmy wówczas do czynienia z rozkładem tego ciężaru charakterystycznym dla postępowania nakazowego, o którym była mowa powyżej. W takiej sytuacji to na powodzie spoczywałby ciężar udowodnienia zasadności dochodzonej kwoty, w tym jej wysokości. Konsument znałby zatem podstawę dochodzonego roszczenia, z czego konkretnie ono wynika i jakie kwoty składają się na nie, w związku z czym mógłby podnosić konkretne zarzuty co do dochodzonego roszczenia. Odmienne należy ocenić sytuację, w której podstawą wydania nakazu zapłaty przeciwko konsumentowi byłby weksel i dokumenty obrazujące stosunek podstawowy, ale niniejsza sprawa jej nie dotyczy.

Reasumując, poręczenie weksla *in blanco* przez konsumenta za wystawcę weksla, który jest przedsiębiorcą, wystawionego na zabezpieczenie zobowiązań tego przedsiębiorcy wobec posiadacza weksla, którym jest także przedsiębiorcą, jest wiążące dla konsumenta, co nie zwalnia sądu z obowiązku zbadania stosunku podstawowego, który stanowił podstawę wystawienia weksla - czy to na etapie przed wydaniem nakazu zapłaty, czy już po jego wydaniu, w razie wniesienia zarzutów przez pozwanego. Zwykle jest to umowa łącząca wystawcę weksla z wierzycielem oraz porozumienie wekslowe lub deklaracja wekslowa, przy czym należy pamiętać, że deklaracja wekslowa nie jest umową, podczas gdy instytucja klauzul abuzywnych nie dotyczy oświadczeń jednostronnych. Do sądu należy ustalenie, czy w konkretnym wypadku ma do czynienia z porozumieniem wekslowym, czy deklaracją wekslową. Niezasadne było zatem stanowisko Sądu Okręgowego, że umowa leasingu nie podlega badaniu w omawianej sytuacji. Do stwierdzenia, że pozwana jest związana zobowiązaniem wekslowym nie jest wystarczające samo podpisanie przez nią weksla oraz deklaracji wekslowej, gdyż w przeciwnym razie nie miałyby zastosowania przepisy mające chronić konsumentów.

Trzeba jednak podkreślić, że zgodnie z art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13 warunki umowy odzwierciedlające obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze oraz postanowienia lub zasady konwencji międzynarodowych, których stroną są

państwa członkowskie lub Wspólnota nie będą podlegały przepisom niniejszej dyrektywy. Odróżnić bowiem należy abuzywność postanowień umownych od badania niezgodności takich postanowień z przepisami ustawy. Skarżąca myli badanie przepisów prawa z punktu widzenia ich zgodności z normami międzynarodowymi czy konstytucją, do czego sądy są uprawnione (z uwzględnieniem roli Trybunału Sprawiedliwości UE i Trybunału Konstytucyjnego), z badaniem zgodności postanowień umownych z przepisami prawa i ustaleniem, czy dochodzi do sprzeczności postanowień umownych z normami bezwzględnie obowiązującymi lub semiimperatywnymi (ze skutkiem wynikającym z art. 58 § 1 k.c.), czy też rozważaniem, czy nie są to tzw. niedozwolone postanowienia umowne (ze skutkiem wynikającym z art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c.).

Poręczenie wekslowe jest regulowane przepisami prawa wekslowego i samo twierdzenie, że jeżeli poręczycielem jest konsument, to nie może to być zobowiązanie abstrakcyjne i nieodwołalne, nie ma uzasadnienia. Abstrakcyjność poręczenia wekslowego wynika wprost z przepisów prawa wekslowego (o czym była mowa powyżej). Jednocześnie w prawie wekslowym nie zawarto przepisu analogicznego do art. 878 § 2 k.c., zgodnie z którym bezterminowe poręczenie za dług przysły może być przed powstaniem długu odwołane w każdym czasie. Podobnie, poręczenie wekslowe nie może być zobowiązaniem warunkowym, co oznacza, że warunek umieszczony w treści oświadczenia poręczyciela skutkuje nieważnością poręczenia. Na marginesie tylko można wskazać, że zupełnie niezasadne jest w tym aspekcie odwołanie się przez skarżącą do punktu 1 lit. c załącznika do dyrektywy 93/13.

Nie można przy tym zapominać o celu poręczenia wekslowego (zabezpieczenie) i odmiennościach w stosunku do poręczenia cywilnego, jak i o tym, że nie ma ograniczeń podmiotowych, jeżeli chodzi o osobę awalisty, w kontekście jego statusu jako osoby prowadzącej działalność gospodarczą lub takiej działalności nieprowadzącej. Bez ingerencji ustawodawcy nie jest możliwe twierdzenie, że są to tożsame instytucje, do których należy stosować te same zasady. Jak wskazano powyżej, również z orzecnictwa unijnego wynika, że nie ma przeszkód, aby konsument złożył podpis na wekslu, co oznacza, że ochrona

konsumenta musi być zgodna z tą instytucją i przepisami ją regulującymi. Niezasadne jest więc twierdzenie, że prawo wekslowe, z którego specyfiką wiąże się stosunek wekslowy, samo w sobie może istotnie naruszać prawa konsumenta. Kwestię podnoszonych zarzutów regulują art. 10 i 17 pr. weksl., jednak nie można pominąć przepisów regulujących ochronę konsumentów. Niemożność badania abuzywności przepisów prawa nie wyłącza bowiem obowiązku badania postanowień umowy, w wyniku której doszło do złożenia przez konsumenta podpisu na wekslu jako poręczyciela, przy czym nie chodzi tu tylko o umowę poręczenia wekslowego, ale również o stosunek podstawowy łączący wierzyciela z wystawcą weksla (dłużnikiem), w szczególności jeżeli dłużnikiem jest przedsiębiorca. To badanie – jak wskazano – powinno nastąpić z urzędu, jeżeli chodzi o abuzywność postanowień umownych (art. 385¹ § 1 k.c.). Jeżeli sąd stwierdzi, że umowa zawiera niedozwolone postanowienia umowne, powinien ocenić, jaki wywołuje to skutek w odniesieniu do odpowiedzialności poręczyciela wekslowego będącego konsumentem. Nie wyłącza to zasady ciężaru dowodu w postępowaniu nakazowym, która faktycznie stawia konsumenta w sytuacji znacznie trudniejszej niż powoda (przedsiębiorcę). O ile nie można mówić o abuzywności przepisów prawa, to nie można pominąć, że może dojść do kolizji norm ogólnych prawa cywilnego (w szerokim znaczeniu) z przepisami regulującymi prawną ochronę konsumentów. Rolą sądu jest wówczas wyważenie, którym normom i w jakim zakresie należy dać pierwszeństwo w stosowaniu.

Niezasadne jest przy tym twierdzenie skarżącej, że weksel *in blanco* „daje posiadaczowi swobodę w uzupełnieniu istotnych elementów, decydujących o zasadniczych regułach odpowiedzialności poręczyciela wekslowego, a więc odpowiedzialność awalisty jest całkowicie zależna od swobodnych decyzji posiadacza weksla”. Podstawą wypełnienia weksla *in blanco* jest bowiem albo deklaracja wekslowa, albo porozumienie wekslowe, które wynikają ze stosunku prawnego łączącego te osoby. Czym innym jest natomiast kwestia udowodnienia prawidłowości wypełnienia weksla oraz badanie stosunku podstawowego pod kątem abuzywności. Nie można przy tym mówić o abuzywności samego weksla *in blanco*, jak - zdaje się - wywodziła skarżąca. Niemniej zobowiązanie wekslowe jest pochodną zobowiązania ze stosunku podstawowego i jeżeli jest możliwe

przejście na ten stosunek w toku procesu, to żadne względy aksjologiczne nie przemawiają przeciwko temu, aby poręczyciel wekslowy będący konsumentem mógł powoływać się na abuzywność postanowień umownych stanowiących podstawę wystawienia weksla *in blanco*.

O ile zatem awalista, który nie jest stroną takiej umowy, nie może jej wypowiedzieć czy od niej odstąpić, to jego zobowiązanie wobec wierzyciela wekslowego również jest oparte na umowie (z uwzględnieniem pewnych odmienności wynikających z prawa wekslowego), a więc sąd powinien zbadać stosunek, w wyniku którego doszło do zaciągnięcia zobowiązania przez konsumenta jako poręczyciela wekslowego także pod kątem abuzywności klauzul umownych. To badanie następuje z urzędu także wówczas, gdyby przeciwko konsumentowi został wydany nakaz zapłaty z samego weksla, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie, gdyż konsumenta nie można stawiać w trudniejszej sytuacji procesowej niż wówczas, gdyby - zgodnie z prawem unijnym - taki nakaz zapłaty nie został wydany. W związku z tym sąd powinien zobowiązać powoda do sprecyzowania, co składa się na sumę wekslową, jak również zażądać dokumentów obrazujących treść stosunku podstawowego i zbadać je pod kątem zakresu odpowiedzialności konsumenta jako poręczyciela wekslowego. Ponieważ chodzi o zastosowanie prawa materialnego (art. 384 i n. k.c.), sąd rozpoznający sprawę nie jest związany wskazaniem stron co do abuzywności określonych klauzul umownych.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., orzeczono, jak w sentencji wyroku, pozostawiając Sądowi Apelacyjnemu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

jw